



CYKL | FILMOWE PRZYGODY  
GRUPA WIEKOWA | PRZEDSZKOLE

## ANALIZA PSYCHOLOGICZNA

opracowanie: Joanna Giereło

FILM | „HOKUS-POKUS, ALBERCIE ALBERTSONIE”, reż. T. Kove

Kilkuletni Albert chciałby być traktowany przez innych jak dorosły. Bardzo nie podoba mu się, że jest „mały”, bo wielu rzeczy mu nie wolno robić ani mieć, a szczególnie upragnionego pieska.

Odpowiedzialność i samodzielność to cechy które dorośli kształtują u dzieci od najmłodszych lat. Często rodzice nie oddają odpowiedzialności swoim pociechom, ponieważ boją się o nie, mają poczucie, że zrobią coś lepiej lub szybciej, pielęgnują dziecięcą nieporadność i niezdarność lub pochopnie zbudowane przekonania o nieodpowiedzialności swojej latorośli. Dzieci wezmą odpowiedzialność, jeśli zostaną im stworzone sytuacje dostosowane do ich wieku i możliwości – warto zaczynać od drobnych rzeczy, aby z czasem mogły wziąć na siebie większe zobowiązania z przekonaniem, że im podołają.

## TEMATY DO OMÓWIENIA

Film stwarza okazję do omówienia z przedszkolakami dwóch tematów:

- Czy małym dzieciom nic nie wolno?
- Odpowiedzialność

### **Czy małym dzieciom nic nie wolno?**

Czego chłopcu nie było wolno ze względu na swój wiek? Jakie spotykał ograniczenia ze strony taty, kolegów i świata dorosłych? Chłopiec nie mógł mieć upragnionego psa. Tata przypominał Albertowi, że posiadanie zwierzęcia to wielka odpowiedzialność, duże wyzwanie, a Albert jest na to za mały. Z kolei koledzy nie pozwalali Albertowi bawić się z nimi w piratów i nazywali go „dzieckiem”. W świecie dorosłych swobodę kilkulatka też blokują liczne ograniczenia. Nie może oglądać filmów akcji, jeździć na dowolnej kolejce w wesołym miasteczku... Okazuje się że do wielu fajnych rzeczy trzeba dojrzeć.

Jak czuł się Albert, kiedy wszyscy dookoła traktowali go jak dziecko i wyznaczali mu granice? Smutny, niedoceniony, zły. Z jakimi innymi ograniczeniami albo zakazami dzieci się spotykają na co dzień? Z czego one wynikają? Mają zapewnić bezpieczeństwo fizyczne (wesołe miasteczko) oraz emocjonalne (filmy akcji dla dorosłych nierzadko zawierają drastyczne sceny, które mogą wywołać koszmary i lęki – przed czym dorośli starają się dzieci chronić).

Albert ostatecznie dochodzi do wniosku, że bycie dzieckiem nie jest takie straszne. Podsumowując temat, warto zapytać podopiecznych, co ich zdaniem jest lepsze w byciu dzieckiem niż dorosłym.

### **Odpowiedzialność**

Sąsiad-iluzjonista zaufał Albertowi i pozwolił chłopcu zajmować się swoim pieskiem. Jaki był tego efekt? Chłopiec regularnie odwiedzał magika, wyprowadzał jego pupila, zbierał po nim kupy z chodnika, mył zwierzątko, kiedy ten się ubrudził. Co więc można powiedzieć dobrego o Albercie? Jak nazywamy taką cechę? Odpowiedzialność.